

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa M. D.
przeciwko P. z siedzibą w W.
o zapłatę pozostałej części odprawy pieniężnej wynikającej z porozumienia o
rozwiązaniu umowy o pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 1 marca 2022 r., sygn. akt XIII Pa 93/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od P. z siedzibą w W. na rzecz M. D. kwotę 1350
(jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego P. w W. na rzecz powódki M. D. kwotę 13.796,64 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 lipca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem pozostałej części odprawy pieniężnej wynikającej z porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 1 marca 2022 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w zakresie odsetek ustawowych i oddalił apelację strony pozwanej w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że spór w sprawie dotyczył sposobu wyliczenia odprawy przysługującej na podstawie § 2 ust. 1 lit. b porozumienia z dnia 26 maja 2014 r. zawartego między stronami sporu o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron z przyczyn nie dotyczących pracownika. Zgodnie ze stanowiskiem powódki, które podzielił Sąd drugiej instancji, wysokość jej odprawy powinna być ograniczona do trzydziestosześciokrotności przeciętnego wynagrodzenia u pozwanej liczonego jako wynik podzielenia funduszu wynagrodzeń osobowych wypłaconych w maju 2014 r. przez przeciętną liczbę zatrudnionych w przeliczeniu na etaty, czyli do trzydziestosześciokrotności kwoty 8.985,82 zł. Natomiast pozwana uważa, że przeciętne wynagrodzenia u pozwanej w maju 2014 r. to kwota 8.776,66 zł – liczona „według metodologii GUS”.

W tym zakresie z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku wynika, że Załącznik nr 2 do Regulaminu Programu Dobrowolnych Odejść (PDO) stanowił pisemny wzorzec zawarcia porozumienia z programu PDO między przedsiębiorstwem (stroną pozwaną) a pracownikiem i określał w § 2 ust. 1 lit. b, że w związku z rozwiązaniem umowy o pracę w ramach PDO, pracodawca wypłaci na rzecz pracownika odprawę w kwocie (tu wolne miejsce) zł brutto, o której mowa w art. 245 ust. 2 pkt Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy (ZUZP) z dnia 6 września 1999 r. Zgodnie z art. 245 ust. 2 pkt 3 lit. c ZUZP, pracownikowi, z którym rozwiązano stosunek pracy w wyniku restrukturyzacji, podziału, likwidacji, restrukturyzacji powodującej zwolnienie pracowników lub innej zmiany struktury przedsiębiorstwa polegającej na powstaniu w jej wyniku odrębnych podmiotów prawnych, przysługuje odprawa w wysokości trzydziestosześcioletniego wynagrodzenia pracownika brutto, nie większego jednak niż trzydziestosześciokrotność przeciętnej płacy brutto w PPL (za miesiąc poprzedzający miesiąc, w którym następuje wypłata), jeżeli staż pracy w PPL wynosi ponad 10 lat. Taki właśnie staż posiadała powódka.

Z tytułu świadczenia wymienionego w § 2 ust. 1 lit. b. porozumienia wypłacono powódce kwotę 309.692,88 zł, natomiast wedle stanowiska Sądu należała jej się kwota 323.489,52 zł (36 x 8.985,82 zł). Sąd drugiej instancji stwierdził, że strona pozwana w piśmie z dnia 3 grudnia 2020 r. wskazała, że średnie miesięczne wynagrodzenie w PPL w maju 2014 r. liczone wg. metodologii GUS wynosiło 8.776,66 zł, a także, że wynik podzielenia funduszu wynagrodzeń osobowych

wypłaconych w maju 2014 r. przez przeciętną liczbę zatrudnionych w przeliczeniu na etaty wyniósł kwotę 8.985,82 zł oraz że algorytm operacji matematycznej dotyczący wyliczenia indywidualnej płacy „ekwiwalentowej” jest „zszyty” w systemie i był wyliczany automatycznie.

W ocenie Sądu, pozwana nie wykazała, dlaczego nie można utożsamiać przeciętnej miesięcznej płacy brutto w PPL z wynagrodzeniem określonym jako wynik podzielenia funduszu wynagrodzeń osobowych wypłaconych w maju 2014 r. przez przeciętną liczbę zatrudnionych w przeliczeniu na etaty i tę metodę uznał za uprawnioną, podkreślając przy tym, że zmiana metodologii liczenia, o której wspominała świadek I. J., nastąpiła pod koniec czerwca 2014 r., a zatem już po podpisaniu przez powódkę porozumienia, co nie mogło wpływać na wysokość wypłaconej jej odprawy. Zauważył, że zaświadczenie z dnia 17 sierpnia 2017 r. nie wskazuje sposobu wyliczenia przeciętnej miesięcznej płacy brutto w PPL za maj 2014 r.

Skarga kasacyjna strony pozwanej oparta została na podstawach:

1. naruszenia prawa procesowego, które miało wpływ na wynik postępowania, a mianowicie art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 6 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że to na pozwanej ciążył ciężar wykazania podstawy obliczenia należnej powódce odprawy w sytuacji, gdy obowiązek ten obciążał powódkę,

2. naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 245 ust. 2 pkt 3 lit. c ZUZP w związku z art. 9 § 1 k.p., przez jego błędną wykładnię i utożsamienie przez Sąd przeciętnej miesięcznej płacy brutto w PPL za miesiąc poprzedzający miesiąc, w którym następuje wypłata, z wysokością wynagrodzenia określonego w wyniku podzielenia funduszu wynagrodzeń osobowych wypłaconych w maju 2014 r. przez przeciętną liczbę zatrudnionych w przeliczeniu na etaty w sytuacji, gdy są to dwa zupełnie odrębne rodzaje wynagrodzeń, zaś odprawa powinna być obliczona na podstawie przeciętnej miesięcznej płacy brutto w PPL za miesiąc poprzedzający miesiąc, w którym następuje wypłata.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w

orzecnictwie sądów, tj. art. 245 ust. 2 pkt 3 lit. c ZUZP. Podkreśliła, że sprawy o zapłatę odprawy (jej brakującej części) dotychczas toczyły się przed sądami powszechnymi oraz przed Sądem Najwyższym (wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie: z dnia 25 czerwca 2020 r., XXI Pa 377/19; z dnia 18 grudnia 2018 r., XXI Pa 550/18; z dnia 28 marca 2019 r., XXI Pa 512/18; z dnia 6 grudnia 2018 r., XXI Pa 373/18; z dnia 29 listopada 2018 r., XXI Pa 332/18; z dnia 6 września 2018 r., XXI Pa 221/18; z dnia 6 września 2018 r., XXI Pa 222/18; z dnia 10 lipca 2018 r., XXI Pa 117/18; z dnia 6 maja 2019 r., XXI P 117/17; z dnia 11 kwietnia 2018 r., XXI P 104/17). W analogicznej sprawie wypowiadał się także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 stycznia 2019 r. (III APa 38/18). We wszystkich powyższych wyrokach oddalano apelacje byłych pracowników pozwanej o uzupełnienie odprawy albo też zmieniano wyroki sądów pierwszej instancji zasądzające te odprawy lub też oddalano powództwo w pierwszej instancji. Ponadto w sprawach odprawy uzupełniającej wypowiadał się także Sąd Najwyższy, który oddalił skargi kasacyjne byłych pracowników pozwanej wniesione od niekorzystnych dla nich wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 października 2020 r., II PK 12/19, z dnia 21 kwietnia 2021 r., II PSKP 29/21 oraz z dnia 21 kwietnia 2021 r., II PSKP 23/21). Wszystkie powołane powyżej sprawy oparte były na tożsamym stanie faktycznym i prawnym co niniejsza sprawa - dotyczyły żądania zapłaty części odprawy przez byłych pracowników pozwanej z związku z ustaniem zatrudnienia w ramach PDO. Zaskarżony wyrok jest więc pierwszym prawomocnym wyrokiem, który uznał w części zasadność roszczenia byłego pracownika o uzupełniającą odprawę, tym samym wyłamując się z jednolitej dotychczasowej linii orzeczniczej sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego dotyczącej art. 245 ust. 2 pkt 3 lit. c ZUZP.

Powódka, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak

uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1) bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2) czy też zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia

11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Skarżąca stwierdziła, że potrzeba dokonania wykładni art. 245 ust. 2 pkt 3 lit. c ZUZP wynika z rozbieżności w orzecznictwie i przytoczyła szereg orzeczeń. Należy jednakże zauważyć, że powołane wyroki nie potwierdzają rozbieżności w orzecznictwie w kwestii objętej sporem w niniejszej sprawie. W sprawach: II PSKP 23/21 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2021 r., II PSKP 23/21, LEX nr 3232216) II PSKP 29/21 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2021 r., II PSKP 29/21, LEX nr 3232177) oraz II PK 12/19 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2020 r., II PK 12/19, LEX nr 3080094) spór dotyczył tego, czy odprawa wynikająca § 2 ust. 1 lit. b indywidualnego porozumienia (zawartego z pracownikiem) powinna zostać zmniejszona do trzydziestosześciokrotności średniego wynagrodzenia w przedsiębiorstwie czy stanowić po prostu trzydziestosześciokrotność wynagrodzenia pracownika wnoszącego powództwo. Podobnie rzecz się ma z przytoczonymi wyrokami sądów powszechnych.

O ile zatem powołane orzeczenia dotyczyły żądania zapłaty części odprawy przez byłych pracowników pozwanej w ramach PDO w związku z ustaniem zatrudnienia, to spór nie dotyczył sposobu obliczenia przeciętnej płacy brutto w PPL, o której mowa w art. 245 ust. 2 pkt 3 lit. c ZUZP. Być może w sprawach tych pozwana zastosowała metodę, która w tej sprawie uważa za właściwą (choć jej w ogóle nie wyjaśnia), ale nie wokół tego problemu toczył się spór. Nieuprawnione jest zatem twierdzenie, że Sąd drugiej instancji wyłamał się z jednolitej dotychczasowej linii orzeczniczej sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na mocy art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2018 r., poz. 1800 ze zm.).

[SOP]

[f.n]

